

Sztandar LUDU

LUBLIN, 1 MAJA 1949
ROK V Nr 118 (1400)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej



- Klasa robotnicza pozdrawia bratersko chłopów pracujących i wszystkich pracujących Polski.
- Pozdrowienie budowniczym nowej Polski, budowniczym socjalizmu.
- Pozdrowienie Wojsku Polskiemu — straży pokoju, niepodległości, bezpieczeństwa i zdobyczy demokracji ludowej w naszym kraju.
- Pozdrowienie narodom Związku Radzieckiego, pozdrowienie zwycięskiemu wodzowi światowego obozu pokoju i budowniczemu socjalizmu — Józefowi Stalinowi.
- Pozdrowienie bratnim narodom Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii.
- Pozdrowienie robotnikom wszystkich krajów.
- Pozdrowienie bohaterom walki zbrojnej przeciw imperialistycznym napastnikom, pozdrowienie zwycięskiej armii ludowej!!!
- Pozdrowienie masom pracującym całego świata.
- Pozdrowienie i pokój ludziom, którzy o pokój walczą.

Niech się święci 1 Maja!

MAREK ADAM JAWORSKI

Czerwień wybiegła z fabryk na ulicę,
zielen z zielonych zjechała wsi,
I czerwień zielen ujęła pod rękę —
razem będziemy w pochodzie szli.

Nasza jest Polska. Niesiemy ją w oczach,
Polskę jak uśmiech, jak Odry brzeg.
Nasza jest Polska, od nas samych młodsza,
Polska jak słońce, jak biały chleb.

Zielen czerwieni najlepszą jest siostrą.
Traktor robocha wykula dłoń.
Traktor wykroi ziemi skiby ostre,
chłop z robotnikiem podzieli plon.

Warszawa, 1949.

NIECH ŻYJE 1-MAJA

Święto 1 Maja obchodzimy w tym roku w warunkach pełnej jedności klasy robotniczej, pogłębiającego się i wzmacniającego sojuszu robotniczo - chłopskiego, dalszej konsolidacji całego społeczeństwa na bazie odbudowy i marszu Polski Ludowej ku socjalizmowi.

Święto 1 Maja w tym roku obchodzimy również w warunkach, rozwijającej się solidarności mas pracujących całego świata w walce przeciwko podżegaczom wojennym, w walce o trwały pokój. Dzień ten jest dniem wzmocnienia sił obozu antyimperialistycznego, obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele.

Dzień 1 Maja — tradycyjny dzień przeglądu i mobilizacji bojowych sił ludu pracującego przechodzi u nas w kraju pod znakiem wzmoczonej pracy o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego. Wyrazem tego jest potężna fala zobowiązań i uchwał Czynu 1 Majowego. Z wielkim entuzjazmem klasa robotnicza i pracujący chłopci meldują dziś o wykonaniu swoich zobowiązań. O wykonaniu uchwał Czynu 1 Majowego meldują również masy pracujące Lubelszczyzny — kolejarze i metalowcy, robotnicy cementowni i przemysłu spożywczego, pracownicy spółdzielni gminnych i robotnicy rolni, młodzież robotnicza i szkolna. Więcej maszyn, więcej parowozów, więcej cementu i cukru, więcej zakontraktowanych tuczników i więcej obsianych pól — więcej, lepiej i oszczędniej! Hasło to rzucone z trybuny Krajowej Narady Oszczędnościowej znalazło żywy oddźwięk w masach pracujących Lubelszczyzny.

Na bazie zwiększonej produkcji przemysłowej i rolniczej, na drodze zwiększonej wymiany towarowej między miastem a wsią, na drodze rozwijającego się ruchu łączności między klasą robotniczą, a pracującym chłopstwem zacieśnia się sojusz robotniczo-chłopski. Trzydzieści grup łączności istniejących wśród klasy robotniczej Lublina pogłębia i rozwija ten sojusz. Nie tylko do pomocy materialnej w naprawie maszyn rolniczych w ośrodkach maszynowych ogranicza się praca grup łączności. Uświadomienie polityczne, jakie wnoszą ze sobą grupy łączności do mas mało i średniorolnych chłopów, przyczynia się do intensywniejszej obrony biednego i średniego chłopca przed wyzyskiwaczami wiejskimi. Przyczynia się również do rozwinięcia wszystkich form spółdzielczości na wsi. Pracujące masy chłopskie Lubelszczyzny wkroczyły już na drogę spółdzielczości produkcyjnej, na drogę która wyprowadzi wieś lubelską z wiekowej ciemnoty, nędzy i zacołania.

W dzisiejszym dniu 1 Maja chłopci lubelscy będą demonstrować razem z robotnikami. Będą demonstrować chłopci PZPR-owcy i bezpartyjni, SL-owcy i PSL-owcy. Obok czerwonych sztandarów powiewać będą sztandary zielone. Ramię przy ramieniu chłop i robotnik pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej manifestować będą zrodzony czynem sojusz robotniczo-chłopski.

W manifestacjach tegorocznego święta 1 Maja rozlegać się będą hasła walki o pokój i w obronie pokoju. Wokół czerwonych sztandarów klasy robotniczej zgromadzą się wszyscy, którzy pragną trwałego pokoju, by tę swoją wolę zmanifestować całemu światu, by dać wyraz swojej czynnej walki przeciwko podżegaczom wojennym. Wszyscy uczciwi ludzie bez różnicy przekonań politycznych i wiary znajdą się dzisiaj w szeregach pochodów 1 Majowych.

Masy pracujące Lublina i Lubelszczyzny manifestować będą przeciwko tym, którzy obecnie popierają te me zbrodnicze elementy hitlerowskie, które stworzyły u nas Majdanek i Bełż. Manifestować będą również przeciwko tym wszystkim, którzy błogosławią poczynania imperialistów anglosaskich w celu odrodzenia agresywnej potęgi Niemiec — junkrów i militarystów, odwiecznych wrogów Polski.

Na pakt atlantycki, na knowania podżegaczy wojennych wyżej wzniesiemy nasz sztandar walki o Polskę Socjalistyczną, walki o trwały demokratyczny pokój.

Jesteśmy pewni naszego zwycięstwa. Jesteśmy pewni, że plany podżegaczy wojennych zostaną pokrzyżowane. Z nami bowiem jest potężny Związek Radziecki, są państwa demokracji ludowej, są masy pracujące krajów kapitalistycznych, są walczące o swoją wolność ludy kolonialne i bohaterski naród chiński, kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa nad imperialistami. Z nami jest większość ludzkości. Dał temu wyraz zakończony przed kilku dniami Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

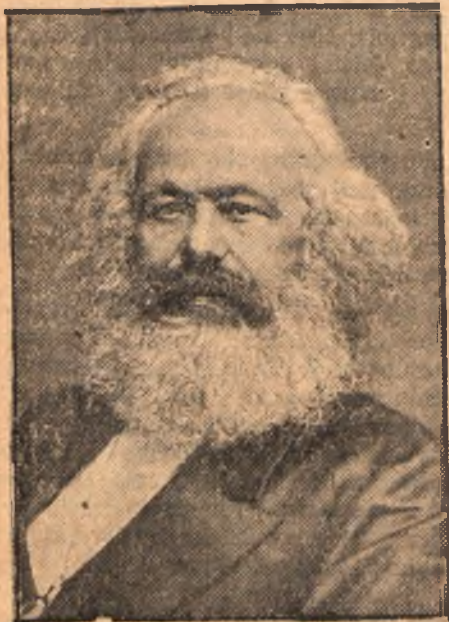
Ale pokój sam przez się nie zostanie ustanowiony. O pokój trzeba walczyć codzienną wyteżoną pracą. Każda maszyna wykonana ponad plan, każdy kilogram skóry wyprawiony w garbarni ponad plan, każda tona cementu ponad plan, każdy hektar obsianego pola ponad plan, zwiększona ilość tuczników w akcji hodowlanej, wykonanie zadania kontraktacji — wszystko to stanowi nową cegłę w budowie trwałego pokoju na świecie.

Dzień 1 maja, w którym demonstrujemy naszą wolę walki o pokój, o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego, o zwiększoną produkcję przemysłową i rolną, o konsolidację całego naszego narodu wokół awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — obchodzić będziemy wesoło i radośnie. Dzisiejszy dzień Święta robotniczego, święta mas pracujących odzwierciedli radość życia, radość z osiągniętych rezultatów naszej pracy i walki. Odzwierciedli również triumfalny pochód idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, idei Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem której kroczymy ku Polsce Socjalistycznej.

Naprzód do nowych zwycięstw, do zwycięstwa socjalizmu, do zwycięstwa pokoju!

NIECH ŻYJE 1 MAJA

święto klasy robotniczej, święto Polski Ludowej!



MARKS



ENGELS



LENIN



STALIN

Warto przypomnieć amerykańskim imperialistom, że inicjatywa ustanowienia 1 Maja, jako dnia walki klasy robotniczej przeciwko kapitalizmowi wyszła właśnie od robotników amerykańskich. Po masakrze, urządzonej przez policję amerykańską w maju 1886 strajkującym robotnikom, proletariat amerykański postanowił corocznie w dniu 1 Maja organizować manifestacje i strajki, mające być przeglądem siły ruchu robotniczego. Tę właśnie inicjatywę robotników amerykańskich podjął i rozszerzył w 1889 roku I Kongres Drugiej Międzynarodówki, postanawiając, że dzień 1 Maja będzie bojowym świętem klasy robotniczej całego świata.

Warto dziś przypomnieć ten historyczny szczegół imperialistom amerykańskim. Niechaj spadkobiercy Hitlera, niechaj nowi szaleńcy wojenni i pretendenci do panowania nad światem pamiętają, że za ich plecami, w ich własnym kraju stoi ich „własny” proletariat — przyszły grabarz kapitalizmu.

Teraz kilka słów historii 1 Maja w Polsce.

PIERWSZY MAJA 1905 ROKU

Dzień masowych demonstracji, powszechnego strajku i krwawych starć z wojskiem i policją robotników Warszawy, Łodzi, Zagłębia i innych miast Polski, prowadzonych razem z robotnikami rosyjskimi, demonstrującymi na ulicach Petersburga, Moskwy i Kijowa.

DZIESIĘĆ LAT PÓŹNIEJ. 1 MAJA 1915 ROKU

Drugi rok trwa wojna imperialistyczna. Na czoło zagadnień wysuwa się walka z wojną imperialistyczną, walka o międzynarodową jedność proletariatu, zdradzoną przez Kautskich i innych renegatów z II Międzynarodówki. I oto czytamy w 1-majowej odezwie SDKPiL:

„Towarzysze! Nie wolno nam zapominać o święcie 1-majowym... Niech jeszcze raz w tym dniu dowiedzą się wrogowie nasi, że sprawa robotnicza nie da się zagłuszyć przez wojnę... Dla rewolucyjnego proletariatu wyznacza się jasno jego własne zadanie: wzmocnienie solidarności proletariackiej i walka z ustrojem kapitalistycznym.

1 MAJA 1919 ROKU

Dzień 1 maja w burżuazyjnej Polsce jest nadal dniem nieubłaganej walki klasy robotniczej i

1 MAJA

mas ludowych Polski przeciwko wyzyskowi i uciskowi rodzimego kapitału. Proletariat jest rozbity. Komunistyczna Partia Polski, atakowana przez prawicowych wodzów PPS, zagnana przez burżuazję w podziemie, wyprowadza 1 maja robotników na ulice miast polskich.

9 LAT PÓŹNIEJ

Z zacieklej walki prawicy socjalistycznej przeciwko rewolucyjnemu ruchowi wyrasta krwawy plon: 1 maja 1928 roku. Na placu Teatralnym w Warszawie bojówka pepesowskiej prawicy, dowodzona przez Jaworowskiego wspólnie ze szpiclami defensywy, ustawiona w piątce, po wojskowemu, strzela w bezbronną tłum robotników, zgromadzonych pod sztandarami Komunistycznej Partii Polski. Padają zabici i ranni. Burżuazja triumfuje. Osiągnęła to, czego najbardziej pragnęła:

walk bratobójczych w szeregach robotniczych.

KOK 1936

I oto w 8 lat później, po krwawych wypadkach w Krakowie, w Częstochowie i Lwowie wyrósł 1 maja 1936 roku — maj jednolitego i ludowego frontu mas pracujących Polski.

1-majowa odezwa KPP, skierowana do CKW-PPS, KC Bundu, Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Stronnictwa Ludowego i do wszystkich antyfaszystowskich organizacji robotników, chłopów i inteligencji pracującej wzywa do tworzenia jednolitofrontowych Komitetów, które by pokierowały strajkiem powszechnym w dniu 1-ym maja.

PRZYSZŁY LATA OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Nie było pochodów 1-majowych. Nie było sztandarów ani

pieśni 1-majowych. Ale dzień 1 maja głęboko żył w masach robotniczych, jako dzień walki wyzwoleńczej. Zorganizowana przez Polską Partię Robotniczą Gwardia Ludowa nawoływała w pierwszym szumającym rozkazie swego głównego dowództwa: „Gwardziści! Z granatem i karabinem w dłoni witajcie dzień 1 maja 1943 roku”. Czerwieni sztandarów 1-majowych zamieniły łuny podpalonych przez robotników i chłopów składów okupanta. Dźwięki bojowych pieśni zastąpiły salwy partyzanckie w lasach.

Jednocześnie krzepła w kraju idea jedności klasy robotniczej, niezłomność propagowana i realizowana pod kierownictwem PPR w codziennej walce z okupantem. I oto 1 maja 1944 wyszła już wspólna odezwa RPPS i PPR, wzywająca do zjednoczenia szeregów klasy robotniczej.

Zbudujemy socjalizm w Polsce

NASZE POKOLENIE WCIĘLI W ŻYCIE MARZENIA WIELU POKOLEŃ REWOLUCJONISTÓW POLSKICH, ZBUDUJE POLSKĄ SOCJALISTYCZNĄ. JEDNOCZYMY SIĘ, ABY SPEŁNIĆ TO HISTORYCZNE ZADANIE.

NASZE ZJEDNOCZENIE OPIERA SIĘ:

NA DOŚWIADCZENIU WALKI POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO Z RODZIMYMI I OBCYMI WYZYSKIWACZAMI;

NA DOŚWIADCZENIU WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI LISTOPADOWEJ, DOŚWIADCZENIU PARTII LENINA I STALINA;

NA ZROZUMIENIU HISTORYCZNEJ ROLI ZSRR;

NA DOŚWIADCZENIU MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO.

NA TRADYCJI WIELKICH POSTĘPOWYCH PRĄDÓW W NARODZIE POLSKIM I NA CAŁYM ŚWIECIE;

NA TRADYCJI WSPÓLNEJ WALKI KAPEPOWCÓW WSPÓŁ Z LEWICOWYMI, JEDNOLITOFRONTOWYMI PEPEPOWCAMI W OKRESIE PRZEDWRZEŚNIOWYM, NA TRADYCJI WSPÓŁPRACY PEPEPOWCÓW W CZASIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ I PO WYZWOLENIU KRAJU Z JEDNOLITOFRONTOWYMI SIŁAMI W RPPS I ODRODZONEJ PPS;

NA DAŻENIACH I WOLI NAJSZERSZYCH MAS PRACUJĄCYCH W POLSCE.

JEDNOCZYMY SIĘ JAKO AWANGARDA POLSKIEGO PROLETARIATU, JAKO PRZODUJĄCA SIŁA NARODU POLSKIEGO W JEGO MARSZU DO SOCJALIZMU, JAKO POLSKI ODDZIAŁ MIĘDZYNARODOWEGO FRONTU WOLNOŚCI I POSTĘPU, DEMOKRACJI I SOCJALIZMU. JEDNOCZYMY SIĘ ABY POPROWADZIĆ POLSKĄ NAPRZÓD, DO PEŁNEJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ, DO ZNIESIENIA WSZELKIEGO WYZYSKU CZŁOWIEKA PRZEZ CZŁOWIEKA, DO SOCJALIZMU.

(Z Deklaracji Ideowej PZPR)

POLSKA JEST WYZWOLONA

Zamknął się pierwszy etap bohaterskich dzieł polskiego ruchu robotniczego: skończyło się panowanie kapitalistów i obszarników. Klasa robotnicza na czele mas ludowych ujęła w swe ręce władzę w państwie i rozpoczęła nowy etap dzieł, budując demokrację ludową.

W grudniu 1948 roku jednoczy się polski ruch robotniczy i tegoroczny 1 maj jest pierwszym Świętem Robotniczym, obchodzonym pod zwycięskim znakiem jedności.

O czymże mówią wszystkie te przebyte maje? Jakże wnioski i nauki klasa robotnicza Polski wyciąga z nich dla siebie i dla przyszłych pokoleń?

Pierwszy wniosek: rewolucyjny ruch robotniczy jest silniejszy i żywotniejszy, aniżeli jego wrogość. Nie potrafił go zdławić ani terror carski, ani terror endeckosanacyjnych katów, ani bestialstwo hitlerowskie.

Drugi wniosek: zwycięstwo klasy robotniczej nad kapitalizmem i imperializmem jest nieuniknione, jeśli ruch ten kieruje się rewolucyjnymi ideami Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Trzeci wniosek: istnienie rewolucyjnej leninowskiej partii proletariatu jest niezbędnym warunkiem zwycięstwa klasy robotniczej nad burżuazją. Taką partię wykuwał polski proletariat, ucząc się na doświadczeniach bolszewików i Związku Radzieckiego w ciągu dziesięcioleci swoich dzieł. Taką leninowską partię polski proletariat wykuwa i doskonalili jeszcze i dziś. Jest nią Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

I stąd czwarty wniosek: uczmy się i nadal rządzić, walczyć i zwyciężać na wielkich wzorach WKP (b), kształćmy naszą Partię na nieśmiertelnych dziełach Lenina i Stalina, uczmy się od nich trudnej sztuki prawidłowego analizowania otaczającej nas rzeczywistości i wyciągania wniosków praktycznych. Od leninowskiego charakteru naszej Partii zależy jej siła wewnętrzna, jej zdolność promieniowania na najszersze masy narodu polskiego, zależy powodzenie naszych planów gospodarczych i kulturalnych, zależy nasze zwycięstwo w walce o pokój i socjalizm.

Jerzy Nawrot

Bojownicy o pokój wszystkich krajów łączcie się!

Robotnicy dadzą godną odpowiedź podżegaczom wojennym

Ja, jako młody człowiek — robotnik, całkowicie popieram dążenie Światowego Kongresu Intelektualistów, dbających o zabezpieczenie pokoju na świecie.

Wiem z historii, że żadna wojna nie przynosiła ludzkości nic dobrego, tylko mord i pożogę wojenną.

Wiem wszyscy i nigdy nie zapomnimy, że w ostatniej tak strasznej wojnie zostało wymordowanych w okropny sposób dziesiątki milionów istot ludzkich, spalane zostały miasta, sioła i warsztaty pracy.

My, jako klasa robotnicza ślanemy ramię przy ramieniu i nie dopuścimy, ażeby powtórzyła się nowa wojna.

Kto z podżegaczy wojennych odważy się zakłócić nam spokojne nasze życie — z nimi rozprawimy się. U robotnika twarde dłoń i z przeciwnikiem zawsze da sobie radę.

Niech żyje światowa solidarność robotnicza i niech żyje światowy pokój.

HENKIEL MIECZYSLAW

Nadzieja moja jest w następstwach Kongresu Pokoju

Najstraszniejszy dla mnie wyraz jaki istnieje w mowie ludzkiej, to wyraz — wojna. Z tym słowem kojarzy mi się otchłań okropności jakie za sobą wojna pociąga.

Dziś gdy spełniły się marzenia mego życia, gdy doczekałam takiej Polski jakiej pragnęłam od najmłodszych lat, gdy z dniem

Odpowiedź jest tylko jedna

Odpowiedź na ankietę pokojową może być tylko jedna. Czym silniej ludzie pracy wszystkich krajów będą manifestowali swoją wolę pokoju, tym bardziej będzie oddalało się widmo wojny prowokowanej przez kapitał anglo-amerykański.

Usyk Tadeusz

POKOJ MARZENIEM I CELEM każdego człowieka

Wszystkie narody zniszczone w czasie ostatniej wojny światowej, pragną pokoju, potrzebnego im do odbudowy i swobodnego rozwoju. Pokój oparty na sprawiedliwości, zapewniający każdemu, nawet najmniejszemu narodowi warunki rozwoju z zachowaniem samodzielnosci i tradycji narodowej, bez względu na różnice rasowe i religijne, stanowiący emanację dążeń całej ludzkości w kierunku zbliżenia narodów, taki pokój jest marzeniem i celem każdego człowieka.

Naturalnym dążeniem człowieka, który po okropnościach minionej wojny wraca do normalnego życia społecznego i kulturalnego jest jak najdłuższy pokój zachować i w pokoju pracować. Dlatego postanowienia Kongresu Paryskiego witane były z entuzjazmem przez ludność całego świata, dlatego siły pokoju rosną popierane pragnieniem większej części ludzkości. Kongres Pokoju

Paryski Kongres Pokoju uwieńczony wspaniałą manifestacją na Placu Bufallo był wyrazem pokojowych pragnień większej części mieszkańców kuli ziemskiej. Żadna może z konferencji światowych nie dotyczyła tak bezpośrednio każdego człowieka, żadna nie wynikała z tak istotnych i zasadniczych potrzeb. Wielejęzyczny głos speakerów niosący w najdalsze zakątki świata słowo pokoju był słuchany nie jak urzędowy komunikat, ale jak oczekiwana odpowiedź w sprawie bliskiej sercu każdego człowieka. Ale postanowienia Kongresu nie przestały być aktualne z chwilą jego zamknięcia. Postanowienia pokoju zamieniają się w postulat do realizowania przez każdego z ludzi pokój miłujących. Ludzi tych jest wielu. Ludzie ci zrozumieć, że narzędziem walki o pokój, odpowiedzią na szykany podżegaczy wojennych jest praca. Po najstraszniejszej wojnie jaka kiedykolwiek wstrząsnęła globem ziemskim umiemy oddzielić dobro od zła, budowanie pokoju od zapalania pożogi wojennej. Umiemy na gest podżegaczy wojennych odpowiedzieć czynem. Walka o pokój nie skończyła się w Paryżu. Walka o pokój trwa.

WIELKA SPRAWA POKOJU dotyczy każdego z nas

Wielka sprawa, której poświęcony był Paryski Kongres, dotyczy każdego z nas. Obrady kongresowe były tylko fragmentem, walki, która musi objąć wszystkich. Nie wystarczy uznawać, że dążenie do utrzymania pokoju jest słusznym. Trzeba samemu

wyżyć wszystkie siły i samemu przyczynić się do usunięcia groźby nowych kataklizmów wojennych. Obóz pokoju, postępu, sprawiedliwości społecznej, obejmujący z natury rzeczy wszystkich ludzi pracy, wszystkich ludzi uczciwych i wszystkich ludzi rozsądnych, ma drugoczącą przewagę liczebną nad obozem przeciwnym, obozem wojny imperialistycznej, kapitalistycznego wyzysku, nacjonalistycznej błądliwej i zbrodniczego rasizmu. Trzeba sobie uświadomić to, że aczkolwiek liczebnie słabym jest ten drugi obóz, i z dnia na dzień staje się coraz słabszym w obliczu nieodwracalnych przemian społecznych i gospodarczych, które nieuchronnie prowadzi do jego zagłady, to jednak właśnie dlatego mobilizuje on wszystkie dostępne środki dla utrzymania się i przedłużenia swej agonii. Ginący świat jest zdolny do wszystkiego i nie zawaha się przed rozpętaniem wojny potworniejszej niż wszystkie wojny dotychczasowe, jeśli

tylko będzie miał jakąkolwiek, choćby znikomą szansę zwycięstwa — i nie zawaha się posłużyć w tej wojnie zbrodniczej milionami ludzi pragnących pokoju, maszynami zbudowanymi przez wyzyskiwanych nieludzką robotników, wynalazkami i zdobyczami nauki, której celem nie jest mord i zniszczenie, tylko opanowanie przyrody dla szczęścia całej ludzkości. Świat nowy, twórczy, budujący doskonalszy ustrój społeczny, wznoszący się na wyższe szczeble kultury, nie może pozwolić na to, aby ginąca bestia imperializmu miała jakąkolwiek szansę wygranej. Dlatego każdy człowiek pracujący, patrzący uczciwie w przyszłość, rozumiejący, czym obecnie byłaby wojna, musi i to zrozumieć, że być obojętnym, biernym, nie dość bojowym w walce o pokój, o urzeczywistnienie ideałów socjalizmu i internacjonalizmu, to znaczy działać po myśli tych, którzy wojny pragną.

Dr. Adam Bielecki

Handlarzom wojną odpowiadamy: Pokój i odbudowa

Z tysiąca zagadnień, jakie całkowicie absorbują społeczeństwa powojenne — dwa są, które wybijają się na plan pierwszy i są nierozdzielnie związane.

Zagadnienie odbudowy zniszczonych krajów, którego nie można wyobrazić sobie bez utrwalenia pokoju światowego. Pokoju okupionego ofiarą wielu milionów istnień ludzkich.

Dlatego sądzę, że rozpisana przez P. T. Redakcję ankietą spotka się z należytych zrozumieniem i jedyną odpowiedź będzie, że nie można wyobrazić sobie dalszego rozwoju odbudowy zniszczonego przez wojnę życia, jak tylko w połączeniu z głębokim pragnieniem wszystkich społeczeństw, ażeby raz wreszcie wyeliminować z języka ludów i narodów słowo „wojna”.

Ten tylko, kto okres minionej wojny przeżył z dala od obozów koncentracyjnych, krematoriów i przymusowych obozów pracy, kto nie zetknął się z przemocą okupanta, kto nie oplał w gronie najbliższych nikogo z bliskich — ten tylko mówiąc o przyszłości, wartości jej mierzy inaczej, aniżeli w celowej i zagwarantowanej pokojem odbudowie.

Tym, którzy we współczesnym świecie, przy okrągłych stołach, starają się handlować wojną, radziłabym za pytać się o zdanie milionów wdów, sierot i inwalidów wojennych.

Ich odpowiedź byłaby bezwzględnie szczera i przekonująca.

WALCZAK HENRYKA

kierowniczka szkoły powszechnej w Gródkach.

KONGRES POKOJU W PARYŻU manifestacją uczuć większej części ludzkości

Odbywający się Kongres w Paryżu, który zgromadził przedstawicieli 70-ciu narodów z wszystkich części świata, był objawem powszechnych uczuć, pragnienia pokoju i spokojnej pracy. Tylko niewielka garstka ludzi, skupiających się w tej chwili przede wszystkim na zachodniej półkuli i skupiająca w swoim ręku duże środki finansowe pragnie nowej rozgrywki wojennej, co równoznaczne jest z pragnieniem wywołania nowych mordów i grabieży, gwałtów i znęcania się nad człowiekiem w obozach śmierci.

W imię czego działają inicjatorzy Kongresu Pokojowego i jakie pobudki kierowały tymi, którzy utrudniają delegatom z obcych krajów wjazd do Francji, a ci-

chaczem czynią przygotowania wojenne?

Ożywni szczerym, pragnieniem zapewnienia normalnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego dla wszystkich narodów bez względu na język i przynależność rasową — szermierze hasła i dążeń pokojowych zwołali pierwszy tego rodzaju Kongres do Wrocławia. Tam rzucono myśl zwoływania podobnych manifestacji uczuć i pragnień w wielu innych krajach i częściach świata. Kongresy poszczególne mają demonstrować przed ludnością danych państw istnienie silnych prądów nurtujących powszechnie i ogarniających coraz mocniej cały glob. Kongresy pokojowe — to wprawdzie nie oręż, ale potężna rozprawa duchowa ludzkości z niecznymi zamiarami tych, którzy ponownie pracują nad odbudową militarną Niemiec, rozprawa z tymi, którzy pełnią obietnic i słodkich słówek dla Polski we wrześniu 1939 r. dziś kwestionują nasze granice zachodnie, a kierują się w swojej działalności jedynie chęcią zmonopolizowania handlu światowego, chęcią pełnej, nieograniczonej eksploatacji gospodarczej wszystkich krajów i obszarów i dążących do przeprowadzenia tych planów rękoma zawodowych żołdaków i zawodowych podpalaczy świata.

Nie trzeba dodawać, że widmo nowej wojny jest szczególnie groźne dla Polski, która w swoich dziejach nie zaznała jeszcze dłuższego okresu spokoju. Wid-

mo nowej wojny to groźba dla nas utraty nowych milionów naszych braci i sióstr, to groźba zburzenia nowych tysięcy osiedli i zniszczenia tego wszystkiego co w tej chwili w pocie czoła odbudowujemy i dźwigamy z ruin.

Manifestacja pokojowa w Paryżu zahartuje uczucia ludu francuskiego, naszego naturalnego sprzymierzeńca w walce z odwiecznym wrogiem Słowiańszczyzny, z odwiecznym wrogiem humanitaryzmu i prawdziwego duchowego postępu.

Dr. Adam Malicki
Prof. Uniwersytetu M.C.S.

Przeciwstawimy się zakusom wywołania wojny

Kongres Pokoju, który obradował w Paryżu, uważać należy za potężną manifestację woli większości ludzi na świecie, pragnących szczerze pokoju i przeciwstawiających się zdecydowanie wszelkim zakusom wywołania nowej wojny.

Kongres ten w odróżnieniu od Kongresu Wroclawskiego jednoczył w sobie nie tylko intelektualistów, ale także i ludzi pracy i przedstawicieli wsi, a poza tym reprezentantów rozmaitych ras, narodów, a nawet ugrupowań politycznych.

Wszystko to napawa nas otuchą, że głos obradujących na tym Kongresie rozlegnie się szerokim echem w świecie i będzie stanowił poważny wkład w organizację bitwy o pokój.

Prof. Dr. med. Stanisław Liebhart

Wola mas pracujących decyduje o utrwaleniu pokoju

Każdy inteligent na swej placówce społecznej ma możliwość przyczynienia się do sprawy pokoju. Nauczyciel, wychowawca, dyrektor szkoły, czyni to stale przez swoją wyraźną postawę, przez swój pozytywny stosunek do tego światowego wydarzenia jakim był Światowy Kongres Pokoju.

Nauczyciel, członek ZNP stoi w szeregach obrońców pokoju.

Tego rodzaju broni ludzkość próbuje po raz pierwszy w obronie pokoju światowego, po raz pierwszy przed

stawicie 600 mil. ludzi pragnących w warunkach trwałego pokoju budować lepsze jutro, ogłaszają całemu światu swoją odpowiedź.

Możemy być pewni, że ten manifest Światowego Kongresu Pokoju zmiażdży zamierzenia imperialistów w kierunku wywołania nowej pożogi wojennej. — „Wola mas pracujących decyduje o utrwaleniu pokoju”.

Dyrektor Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych,

Stanisław Dojanowski

MŁODZI DĄ



1 Maja

święto młodzieży polskiej

Święto 1 Maja w tym roku ma specjalne znaczenie dla nas — młodzieży, bo po raz pierwszy obchodząc je będziemy, jako zjednoczona organizacja młodzieży robotniczej i chłopskiej — ZMP.

Na Kongresie Zejdnoczeniowym we Wrocławiu 22. VII. 1948 r. w naszej deklaracji określiliśmy, że głównym celem ZMP jest budowa Polski silnej i sprawiedliwej, „w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka”. Ta idea okre-

ślona w naszej deklaracji ideowo-programowej, to idea Święta 1 Maja. Dlatego 1 Maja jest świętem młodzieży i wszystkich ludzi pracy, którzy walczą o ustrój sprawiedliwości społecznej i pokój.

Tak jak w Polsce sanacyjnej policja aresztowała i prześladowała postępową młodzież, KZMP-owców, OMTUR-owców, i radykalnych wiciarzy, tak obecnie w krajach kapitalistycznych prześladowane są młode postępowce, walczących o swoje prawa do rozwoju i nauki, o lepsze i szczęśliwsze jutro. Od tej walki nie wstrzyma młodych Włochów, Greków, Francuzów, czy Anglików pałka policjanta faszystowskiego. Nie powstrzyma ich także od udziału w demonstracji 1-Majowej, chociaż w niektórych krajach demonstracje te zostały zabronione, jak np. w Anglii, gdzie u rządu stoją pravicowi socjaliści.

W tym dniu młodzież polska soli-

daryzuje się z młodzieżą całego świata walczącą o pokój, postęp i lepszą przyszłość.

W tym dniu młodzież polska podsumowuje swoje osiągnięcia, celem zmobilizowania wszystkich wysiłków do walki o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, o lepsze wyniki w pracy i nauce.

Ponad 45 tys. ZMP-owców Lubelszczyzny z miast i wsi, manifestując w dniu 1 Maja pokażą swój dorobek pracy i razem z całą młodzieżą polską dadzą odpowiedź wrogom Polski Ludowej, że młodzież chce pokoju, chce w jedności z całą młodzieżą świata budować pokój, postęp i socjalizm.

Niech żyje 1 Maja — Święto ludu pracującego, święto młodzieży polskiej!

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!

Wiceprzewodniczący ZW. ZMP
(—) Jan Kleszcz

Zdzisław Wróblewski

Braterstwo

Chociaż różna jest nasza mowa,
Los nas wszystkich jednakowo
[twardy,
Jednakowo krwią pachną słowa:
Stalingrad! Warszawa! Madryt!

Chociaż dzielą nas słupy granic,
Jedna walka wszystkich nas łączy —
Powstajemy silni, zbratani
Przeciw wojnie, krzywdzie!
[przemocy!

Powstajemy na całej ziemi
Białej, czarnej i złotej rasy.
Zwycięzimy — młodzi — zgnieciemy
Kapitalizm, wyzysk i faszyzm!

Wszystkim krajom i ludziom ziemi,
Krwawej ziemi, zoranej wojną,
W rękach bratnich, w sercach
[niesiemy
Młodość, pokój i wolność.

CENTRALNY DOM MŁODZIEŻY

W dniu 1 Maja na ulicach miast i wsi będzie prowadzona zbiórka na budowę Centralnego Domu Młodzieży, który powstanie w Warszawie. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zmobilizowała swych członków do przeprowadzenia zbiórki pod hasłem: „Partia młodemu pokoleniu” — dając tym jeszcze jeden wyraz swej głębokiej troski o rozwój młodego pokolenia w naszym kraju.

Centralny Dom Młodzieży będzie symbolem tych wszystkich przemian, jakie zaszły w naszym kraju oraz wyrazem nowych możliwości rozwoju jakie Polska Ludowa stworzyła młodym.

Centralny Dom Młodzieży, olbrzymi na skalę ogólnopolską ośrodek, będzie w przyszłości jednym z najpiękniejszych dzielnic Warszawy. Tereny przeznaczone pod budowę dzielnicy młodzieżowej zajmują wielki, pięknie położony obszar między Placem Zbawiciela a terenami nad Wisłą. Powstaną tu potężne 8-piętrowe gmachy, w których będzie siedziba władz centralnych ZMP, naczelnictwa ZHP i Zarządu Głównego ZAMP. Od placu „Na Rozdrożu” w kierunku Wisły rozciągają się tereny ogrodowe i rozległe place. Tutaj powstaną ośrodki sportowe, Dom Oświaty, hotele dla młodzieży, teatr.

Dom Oświaty mieścić będzie wielką bibliotekę, świetlicę, czytelnice, pokoje do gier. Młodzież znajdzie tam również gabinety nauk technicznych, pracownie fizyczne, geologiczne, chemiczne i inne.

Dom Sportowy będzie zaopatrzony w nowoczesne urządzenia: sale gimnastyczne, sale gier sportowych, kryte pływalnie.

W kompleksie pawilonów młodzieżowych otoczonych zielenią i terenami sportowymi powstanie ośrodek szkoleniowy i bursa dla słuchaczy ośrodków, nad Wisłą zaś będzie wspaniała przystań żeglarska i jeden z większych ośrodków sportu wodnego.

Centralny Dom Młodzieży to miejsce nauki i pracy, zjazdów i festiwalów oraz zawodów sportowych.

Młodzież całego kraju przystąpiła już do realizacji budowy swego ośrodka. Koszty budowy, które wyniosą przeszło 2 miliardy zł. zdobędzie młodzież własnym wysiłkiem.

Młodzież wrocławska zobowiązała się dostarczyć na budowę CDM 5 milionów sztuk cegieł, które uzyskała przez rozbiórkę ruin wrocławskich. Załoga młodzieżowa huty „Bankowej” w Będzinie przepracowała dodatkowo dniówkę, a zarobek w wys. 120 tys. zł. przekazała na CDM. Młodzież szkolna w województwie Dol-

nośląskim zapoczątkowała wspólne wodnictwo w zbiorce pieniędzy na fundusz CDM, a za przykładem tej młodzieży idą szkoły pozostałych województw.

W pierwszym kwartale br. powołane zostały do życia wojewódzkie i powiatowe komitety budowy CDM. Komitety te przystąpiły do wspólne wodnictwa między sobą. Wrocław wezwał Poznań i Katowice, Warszawa województwo i Warszawa miasto wezwały do wspólne wodnictwa Łódź woj. i Łódź miasto, Olsztyn wezwał Białystok, zaś Lublin wezwał Rzeszów. Młodzież rozpoczęła już prace przygotowawcze na terenie budowy. Teren między Pl. Zbawiciela a Placem „Na Rozdrożu” oczyszczono zupełnie, część gruntu wywieziono oraz rozebrano 40 domów — ruin uzyskując z rozbiórki 3 mil. szt. cegieł. Dotychczasowe prace przeprowadzone przez młodzież na rzecz budowy CDM świadczą dobitnie, iż plany i postanowienia jej przeobrażą się w rzeczywistość. Rzeczywistość ta — to w przyszłości tętniący życiem i pracą wspaniały ośrodek młodzieżowy.

Udział w zbiorce 1-Majowej na fundusz CDM winni wziąć wszyscy, którzy pragną pomóc młodzieży do zbudowania, lepszego radosnego jutra.

MELDUNKI o wykonaniu zobowiązań 1-Majowych

Solidarność młodzieży z klasą robotniczą oraz jej włączenie się bez reszty w porywający nurt dążeń, walki i pracy proletariatu, znajduje swój najpełniejszy i najbardziej przekonujący wyraz w młodzieżowym czynie 1 Majowym.

Z różnych stron województwa lubelskiego nadchodzą entuzjastyczne meldunki o pracach wykonanych z radosnym poczuciem, że przez ten czyn młodzież staje w jednym szeregu z klasą robotniczą w dniu jej wielkiego święta.

BIŁGORAJ. Koło przy Liceum Rolniczo-Spółdzielczym zasadziło 90 sztuk drzewek, wokół szkoły.

HRUBIESZÓW. Z inicjatywy Koła ZMP cała załoga cukrowni Strzyżów przepracowała jedną godzinę nadliczbową, przeznaczając zarobek na budowę Centralnego Domu Młodzieży.

CHEŁM. W ramach Czynu 1-Majowego młodzież ZMP zatrudniona w cementowni Rejowiec przepracowała 200 godzin, oddając zarobek na budowę Centralnego Domu Młodzieży.

BIAŁA PODLASKA. Cała młodzież szkolna w Białej Podlaskiej z inicjatywy Koła ZMP przy gimnazjum Handlowym w ramach czynu 1-Majowego zasadziła 800 drzewek przy fabryce Przemysłu Drzewnego.

Koło wiejskie ZMP w Komarnie zwiększyło ilość swych członków o 30%.

KRAŚNIK. Koło Gimnazjalne ZMP oraz SP i młodzież szkolna z Kraśnika w ramach Czynu 1-Majowego wzięła udział przy sadzeniu drzewek na ulicach miasta. Ogółem przepracowano 200 robotniczych, co przyniosło 30 tys. zł oszczędności w budżecie Rady Miejskiej.

W **ZAKLIKOWIE**, Zakrzówku Koła ZMP przy szkole zawodowej oraz przy gimnazjum zasadziły 3 ha lasu.

W **JANOWIE** Koło Gimnazjalne ZMP zasadziło 1 ha lasu, wysadziło na drodze 94 szt. drzewek, u-

porządkowało boisko szkolne, park miejski oraz zwiększyło trzykrotnie organizację i założyło 7 większych Kół ZMP.

TOMASZÓW. Koło ZMP w Tarnawce przy Gimnazjum Rolniczym przewiozło 140 ton cegieł przeznaczonych na odbudowę zniszczonych i budowę nowych gospodarstw we wsi Dęby.

Koło ZMP w gminie Pary obsadziło drzewkami nowowbudowaną szkołę i dokonało naprawy drogi w swojej gromadzie na odcinku trzech kilometrów.

RADZYŃ. Członkowie Koła szkolnego w Międzyrzeczu urządzili dwa boiska do siatkówki. Zarząd Gminy ZMP w Siemieniu zorganizował biblioteczkę ruchomą, która będzie obsługiwać teren tej gminy.

JULIOPOL. Koło wiejskie liczące 23 osoby wzięło udział w pomocy sąsiedzkiej, pomagając przy siewach wdomom po poległych bojownikach o wolność i demokrację.

Członkowie Koła wiejskiego w Sarnowie wyremontowali świetlicę w swej wsi.

ŁUKÓW. Koło fabryczne przy cegielni uporządkowało plac przy cegielni. Koło szkolne przy gimnazjum zawodowym oczyściło plac sportowy.

ZAMOŚĆ. Młodzież ZMP, SP i Liceum Pedagogicznego urządziła skwer wielkości 2.200 m. Skwer ten mieści się przy ul. Żeromskiego. Przy urządzaniu jego przepracowano 390 godzin.